

Dr David Howard, Joshua-Ruth, sesja 21, Jozue 23-24 Dwa pożegnania Jozuego

© 2024 David Howard i Ted Hildebrandt

To jest dr David Howard w swoim nauczaniu na temat ksiąg Jozuego poprzez Rut. To jest sesja 21, Jozue 23-24, Dwa pożegnania Jozuego.

Witam ponownie, w tej sekcji zajmiemy się ostatnimi rozdziałami Księgi Jozuego, rozdziałami 23 i 24.

A te zawierają dwa ostatnie przemówienia pożegnalne Jozuego, tym razem skierowane do całego narodu. W rozdziale 22 mamy Jozuego przemawiającego do plemion Transjordanii i chwającego je za wierność, a następnie historię nieporozumienia w sprawie ołtarza. Ale teraz w rozdziale 23 Jozue zwraca się do grupy ludzi i pod wieloma względami te dwa rozdziały mają wiele podobieństw.

Wydaje się, że to, co się dzieje, w pewnym stopniu się pokrywa. Z tego powodu niektórzy uczeni postulowali, że być może reprezentują one dwie różne wersje tylko jednego rzeczywistego wydarzenia, gdy Jozue wygłosił tylko jedno przemówienie, a nie dwa. Myślę jednak, że różnic jest na tyle znaczących, że możemy je postrzegać jako dwie odrębne sytuacje.

Po pierwsze, pierwszy jest o wiele bardziej nieformalny i duszpasterski, rozdział 23. Nie da się go tak łatwo ułożyć w zarys. To tak, jakby Joshua niemal przemawiał strumieniem świadomości.

Natomiast rozdział drugi, rozdział 24, jest bardzo dobrze skonstruowany, a jego sednem jest ceremonia przymierza, ceremonia odnowienia przymierza i ceremonia potwierdzenia przymierza. Po drugie, wydaje się, że ten pierwszy jest adresowany do przywódców ludu. Spójrz na werse 2, Jozue zwołał całego Izraela, jego starszych, jego przywódców, jego sędziów, jego urzędników i powiedział do nich, a potem to trwało.

Wydaje się więc, że bardziej chodzi o przywódców ludu. Natomiast drugi, rozdział 24, jawi się całemu narodowi. Tak więc w punktach 24, 1 i 2 Jozue zebrał wszystkie pokolenia Izraela do Sychem, wydał rozkaz starszym itp.

Ale potem w wersecie 2 powiedział do całego ludu Izraela i tak dalej. Zatem wydaje się, że w rozdziale 24 była to większa grupa. Trzecią rzeczą, którą możemy powiedzieć, jest to, że pierwsza, rozdział 23, najwyraźniej została dostarczona w Szilo.

Rozdział 18, werset 1, mówi o tym, jak zgromadzili się w Szilo i wysłali tam twórców map. I nic nie wskazuje na to, żeby od tego czasu gdziekolwiek się przenieśli. Zatem wydaje się, że lata od 18 do 23 rozgrywają się w Shiloh i wokół niego.

Natomiast w 24 jest napisane, że zebrali się w Sychem. A więc dwa różne miejsca. I tak będziemy je traktować.

Jak już powiedziałem, przemówienie Jozuego w rozdziale 23 ma bardziej duszpasterski, nieformalny charakter. W pewnym sensie jest to bardziej osobiste. W pewnym sensie przypomina to ostatnie słowa Jakuba.

Na przykład w Księdze Rodzaju 49, gdy rozmawia ze swoimi synami, żegna się tam. Ostatnie słowa Mojżesza na końcu Księgi Powtórzonego Prawa, rozdziały 32-33, napominają lud jako w pewnym sensie jego wieloletni przywódca duszpasterski. I nawet Dawid pod koniec swojego życia, w 2 Samuela 23, ma do powiedzenia podobne ostatnie słowa.

W tym rozdziale Jozue w pewnym sensie podsumowuje wszystkie główne wątki książki. I żarliwie nawoływał ich, aby wytrwali w kochaniu Pana, przestrzeganiu prawa i utrzymywaniu się bez skażenia praktykami religijnymi swoich bliźnich. I obiecał, że Bóg będzie z nimi w niedokończonych zadaniach wypędzania wrogów, tak jak to czynił dotychczas.

I mówi o swoich obietnicach. Są więc ciepłe napomnienia, ale są też trzeźwe ostrzeżenia. A gdyby nie wypędzili narodów, byłoby, że tak powiem, cierniem w ciele.

Na przykład werset 13 wspomina, że będą bicze w waszych bokach i ciernie w waszym ciele, sidła i pułapki i tak dalej. Zatem znowu powinna to być zachęta do naśladowania Pana. A jeśli naprawdę nie pójdą, grozi im faktyczna utrata ziemi.

Wersety 15 i 16. I oczywiście widzimy, że to ostatecznie się spełniło, stało się setki lat później, kiedy zostali zabrani do niewoli w Babilonie. W wersecie 9 Jozue stwierdza, że nie pozostał nikt, kto byłby w stanie przeciwstawić się Izraelitom.

To pasuje do innych rzeczy, które widzieliśmy. Posuwa się nawet do stwierdzenia w wersecie 10, że jeden z was zmusza do ucieczki tysięcy, ponieważ to Pan, wasz Bóg, walczy za was, tak jak obiecał. Zatem idea Boga będącego wojownikiem Izraela jest czytana w kółko.

A jednak w innych miejscach niewiele wskazuje na to, że w okolicy nadal żyją Kananejczycy. I na przykład wersety 4 i 7, Bóg dał dziedzictwo pokoleniom dla pozostałych narodów. W tym momencie wygląda na to, że nadal tam są.

Werset 5: Pan, Bóg twój, zepchnie ich przed ciebie i wypędzi sprzed twoich oczu. Wygląda więc na to, że zadanie nie zostało jeszcze ukończone. Jest to więc interesująca perspektywa.

Rozmawialiśmy o małych tykających bombach zegarowych, których plemiona nie były w stanie ich wypędzić. I oczywiście w Księdze Sędziów widzimy, że to się urzeczywistnia. Wspomina się o Bożej własności ziemi, co podkreśla tę mowę.

Ostatecznie ziemia ta należała oczywiście do Boga, a nie do Izraela, Kananejczyków czy kogokolwiek innego. Większość słów Jozuego w tym miejscu nawiązuje bezpośrednio lub pośrednio do tego, co znaleźliśmy wcześniej w tej księdze, a także w Księdze Powtórzonego Prawa. Zatem słowa wypowiedziane przez Mojżesza zostały powtórzone przez Jozuego i powtarzają one idee, gromadząc je w kółko w tym rozdziale.

Zatem zaczynamy ten rozdział od spojrzenia na wersety 1 i 2 jako wprowadzenie. Ramy czasowe nie są do końca jasne. Wydaje się, że minęło sporo czasu od pierwotnych wydarzeń.

Jest napisane, że w tym czasie Jozue wezwał Rubenitów i Gadytów i powiedział im, ale pamiętajcie, że w rozdziale 13 mieliśmy wzmiankę o zaawansowanym wieku Jozuego. Prowadzili wojnę przez długi czas, więc wydaje się, że jest to koniec dziejów Jozuego życie, a do tego czasu minęło już sporo czasu. A potem napomnienia zaczynają się w wersecie 3. I możemy dokonać podziału w zarysie od wersetów 3 do 8, czyli pierwszych napomnień.

I znowu ich prosi, nalegając, aby byli wierni. Pan dał wam odpoczynek, werset 4, tak jak obiecał. Tak więc, w dużej części tego języka, uważaj, aby przestrzegać przykazania w prawie, któremu służył Mojżesz, Pan nakazał ci, werset 5, abyś miłował Pana, Boga swego, chodził wszystkimi jego drogami, przestrzegał jego przykazań, Iгнаł do niego , aby służyć Mu całym sercem.

Wszystkie te rzeczy powiedział Mojżesz i są one bardzo ważne. Zatrzymam się w tym miejscu i moglibyśmy otworzyć Księgę Powtórzonego Prawa na niemal dowolnej stronie pierwszych 11 rozdziałów i znaleźć taki język. Chciałbym jednak pomóc wam to zrozumieć, przynajmniej w jednym miejscu, a będzie to w 10. rozdziale Księgi Powtórzonego Prawa.

Zatem weźcie swoją Biblię i otwórzcie się na to. Pamiętajcie, że Księga Powtórzonego Prawa znajduje się u kresu życia Mojżesza, spogląda wstecz i przemawia do drugiego pokolenia, które nie wyszło z Egiptu lub było wcześniej niepełnoletnie. Dlatego Mojżesz dokonuje przeglądu prawa z przeszłości i patrzy w przyszłość, ponaglając ich.

A Mojżesz, ton Księgi Powtórzonego Prawa od 1 do 11 jest bardzo pastoralny. Mojżesz przemawia jako ukochany pastor, w pewnym sensie, przez ostatnie 40 lat i dzisiaj. Jeśli pastor odchodzi na emeryturę po tak długim czasie, zazwyczaj dokonuje on przeglądu przeszłości i patrzy w przyszłość.

Kilka lat temu mój pastor w kościele, do którego należę, przeszedł na emeryturę po prawie 35 latach i spędził ostatnie sześć miesięcy na przeglądaniu tego, czego Pan dokonał i jakie nadzieje pokładał w przyszłości zgromadzenia. I to właśnie widzimy w słowach Mojżesza w rozdziałach 1 do 11. Są więc bardzo duszpasterskie, pełne pasji.

Jedną z rzeczy, o których wspomniałem tu i ówdzie, jest cała idea tych, które nazwałbym fałszywymi dychotomiami pomiędzy Bogiem Starego Testamentu i Bogiem Nowego Testamentu. W tym fragmencie również widzimy załamanie. Tak więc, kiedy prowadziłem zajęcia ze Starego Testamentu, pierwszego dnia zajęć spędziłem prawie godzinę na tym fragmencie 10 rozdziału Księgi Powtórzonego Prawa, zaczynając od wersetu 12 i kontynuując.

I proszę uczniów, aby uważnie przeczytali ten fragment i rzeczywiście czytałem go razem z nimi. A ja mówię: zwróćcie uwagę na jaki obraz, jaki obraz Boga maluje Mojżesz w tym fragmencie? Czy jest to rozgniewany Bóg Starego Testamentu, żądający ofiar i uczynków, gotowy karać i tak dalej? A może jest to inny rodzaj Boga? I myślę, że możemy powiedzieć, że jest to wyraźnie inny Bóg. Zatem nie będziemy tu omawiać tego wszystkiego, ale po prostu przyjrzymy się niektórym fragmentom, które w pewnym sensie zapowiadają fragment z Księgi Jozuego 23.

Zatem Bóg mówi przez Mojżesza, Mojżesz mówi tutaj w Księdze Powtórzonego Prawa 10 wersecie 12, a teraz, Izraelu, czego wymaga od ciebie Pan, twój Bóg? Bać się Pana, Boga swego, chodzić Jego drogami, miłować Go, służyć Mu całym sercem i całą duszą. To prawie słowo w słowo znajdujemy w rozdziale Jozuego 23. Przestrzegać przykazań i ustaw, tak jak wam dzisiaj nadaję.

Koniec wersetu 13, dla twojego dobra. To interesujące, ponieważ czasami z naszej nowotestamentowej perspektywy, patrząc wstecz, prawo wydaje się być czymś w pewnym sensie negatywnym. Ale tutaj, jak już wspomniałem wcześniej w Psalmie takim jak Psalm 119, prawo jest postrzegane jako bardzo dobra rzecz i ma służyć ich dobru, a nie negatywnemu wpływowi.

A następnie werset 14 mówi o Panu, do Pana, Boga twego, należy niebo i niebo niebios, ziemia i wszystko, co na niej jest. Zatem wszystko należy do Niego. To znowu zapowiada wydarzenia, które widzimy w Księdze Jozuego.

A jednak taki jest Bóg transcendentny. I werset 15, a jednak Pan umiłował swoich przodków i wybrał po nich ich potomstwo. Zauważ, że nie tylko Bóg wymaga od ludzi, aby Go kochali (w. 12), ale On położył w nich miłość swoim sercem.

Zatem Bóg Starego Testamentu jest Bogiem kochającym i umiłował swój lud. I byli to nie tylko potomkowie Abrahama, ale, jak powiedzieliśmy, w innych kontekstach, także cudzoziemiec. Jest to również wspomniane w tym fragmencie.

Zwróć uwagę na werset 16, mówi, że należy obrzezać napletek swojego serca. Czasami powstają dychotomie, że w Starym Testamencie istnieje zewnętrzne obrzezanie, a w Nowym Testamencie wymagana jest jedynie wiara. Ale to wyraźnie mówi: nie, obrzezaliśmy serce.

Myślę, że w tamtych czasach nie było operacji na otwartym sercu. Mówienie o wewnętrznym nastawieniu serca ma wyraźnie obrazowy charakter. I to jest część... A potem znowu mowa o Bożej transcendencji, w wersecie 12, Pan, twój Bóg, jest Bogiem Bożym, Panem panów, Wielkim, Potężnym, Potężnym Bogiem, który nie jest stronniczy, nie bierze łapówek.

Wspomnieliśmy wcześniej w kontekście o wielu bogach narodów i bogach Kananejczyków. A biblijny Bóg mówi: nie, jestem Bogiem ich wszystkich. I jestem Panem ich wszystkich.

Mam nad nimi władzę. Są jak nic. I widzieliśmy, że w kontekście słów Rachab, Pan, twój Bóg, jest Bogiem niebios w górze i ziemi w dole.

Zasadniczo nie ma innego Boga. Wymierza sprawiedliwość, werset 18, wobec sieroty. Wdowa kocha przybysza, dając mu jedzenie i ubranie.

Przybyszem jest ger, GER, o którym mówiliśmy, cudzoziemiec, który przyjął wiarę Izraela, Boga Izraela. Jest to wizja włączająca. Wiersz 20: Będziesz się bał Pana, Boga swego, będziesz mu służyć i trzymać się go, przyłgnąć do niego.

To sformułowanie znajduje się także w 23 rozdziale Księgi Jozuego. Chciałbym to zilustrować krótką historią. Kiedy dorastałem w Kolumbii, ukończyłem ósmą klasę i tak się złożyło, że byłem jej prymusem.

I lubię to ludziom mówić. Nie umieściłem tego jeszcze w swoim CV, ale mówię to ludziom. Ale wiesz, muszę być szczery i powiedzieć, cóż, byłem, w klasie było tylko pięć osób, więc nie jest tak duża, jak się wydaje.

Ale w każdym razie, jako prymus, dostałem wtedy bardzo ładne pióro Parkera, dawno temu, w latach 60-tych. I ceniłem to pióro. Ale miałem kilku przyjaciół, którzy mieli małpę jako zwierzątko domowe w Kolumbii, na swoim podwórku.

Był przywiązany w pasie do drutu o długości może 15 lub 20 stóp. Mógł biegać w tę i z powrotem po sznurze do bielizny, do którego był przywiązany, i mógł biegać po

drzewie, i miał, no wiesz, pewną swobodę. Więc wracałem tam, głaskałem go i czasami się z nim bawiłem.

Któregoś razu tam byłem, a on sięgnął do mojej kieszeni i chwycił mój długopis. I wbiegł na szczyt drzewa, i nie chciał zejść. A on żuł mój długopis i bawił się nim.

I tak, wiesz, pociągnąłem go z powrotem w dół i w końcu przyciągnąłem go blisko siebie. I próbowałem wyrwać mu pióro z ręki, ale nie chciał puścić. I w końcu zajęło mi prawie minutę, zanim wyrwałem mu ten długopis z ręki.

A kiedy to zrobił, wszystko było podrapane i wyglądało na to, że moje piękne pióro na zakończenie szkoły zostało zniszczone. Ale rzecz w tym, że myślę o tej historii za każdym razem, gdy myślę o słowach: Ignąć lub mocno trzymać się Pana. To słowo jest użyte, to jest słowo użyte w, tym słowem jest dabaq , DABAQ.

Jest to spokrewnione z rzeczownikiem debeq , który oznacza klej. A klej łączy rzeczy razem, przyleganie. Jest to więc słowo użyte w Księdze Rodzaju 2, kiedy Bóg mówi, że z tego powodu mężczyzna i kobieta opuszczą ojca i matkę i przylgną do swojej żony, dabaq , to samo.

Zatem związek małżeński jest tym pomysłem. I ciągle na nowo używa się go w sensie duchowym, aby przylgnąć do Pana, waszego Boga. I to jest tutaj to słowo.

Zapamiętaj to, mała i pióro, sposób, aby o tym pamiętać. Zatem wszystkie te rzeczy stanowią tło dla tego, co Josh powiedział w swoim ostatnim przemówieniu tutaj, obok jego ostatniego przemówienia tutaj, w rozdziale 23. Zatem wrócę teraz do rozdziału 23 i powiem jeszcze kilka rzeczy.

Spójrz na werset 11, rozdział 23. Dlatego bądź bardzo ostrożny, aby miłować Pana, Boga swego. Jeśli zawrócicie i przylgniecie do ostatka pozostałych narodów i zawrzecie z nimi małżeństwa, Pan, Bóg wasz, werset 13, nie będzie już wypędzał mieszkańców przed wami. Ideałem jest zatem przylgnąć do Pana, ale jeśli przylgniesz do tych bogów i kobiet z innych narodów, zawierając z nimi małżeństwa itd., Bóg ich nie wypędzi.

Nadal będą sidłem i pułapką. Zatem zauważcie, co tam sugeruje, że nadal istnieją narody, które należy wypędzić. Zatem nawet pod koniec książki zadanie nie jest jeszcze w pełni wykonane.

Ale w wersecie 14 Jozue mówi: Zaraz pójdę drogą całej ziemi i wy wszyscy wiecie w swoich sercach i duszach, że nie zawiodło ani jedno słowo o wszystkich dobrych rzeczach, które Pan, Bóg wasz, obiecał odnośnie Ty. To oczywiście przypomina rozdział 21, werset 25, werset 45. Wszystko się dla ciebie wydarzyło i żadna z nich nie zawiodła.

To słowo tam jest, znowu nic nie spadło. To bardzo osobiste przemówienie w imieniu Joshuy, pełne pasji. Powiedziałbym, że przypomina to, co Mojżesz powiedział w tym samym tonie i duchu.

I zakończymy to, patrząc na ostatni werset. I mówi o ostrzeżeniach. Jeśli się odwrócicie, Bóg rozgniewa się i rozgniewie przeciwko wam.

Szybko zginiecie z dobrej ziemi, którą wam dał. Zatem jest ostrzeżenie i napomnienie. Interesujący jest sposób, w jaki zbudowana jest Biblia hebrajska.

W innym fragmencie wspomnieliśmy, że mamy Prawo, Torę, Pięcioksiąg i pierwsze pięć ksiąg Mojżesza. A potem mamy proroków w 12. I pierwsze cztery księgi, Jozue, Sędziowie, Samuel i Królowie, nazywane są dawnymi prorokami.

Interesujące jest to, że w pierwszej księdze, Jozue, Izrael ląduje na tej ziemi, osiedlając się tam. W ostatniej księdze, 2 Królach, w ostatnich rozdziałach 2 Królów, Izrael zostaje zabrany z tej właśnie ziemi. Zatem w tym miejscu, Jozue, Sędziowie, 1 i 2 Samuela, 1 i 2 Królowie, mamy zapis życia Izraela na tej ziemi.

To nie jest tylko zapis historyczny dla samej historii. Jest to interpretacyjna historia pokazująca, jak Bóg działa poprzez swój lud, czasami pomimo swego ludu. I niestety, trajektoria jest przeważnie spadkowa, pod względem moralnym i duchowym.

Ale to właśnie się dzieje. Mamy więc tutaj osiedlenie się w tej ziemi i ostrzeżenie, że jeśli nie pozostaniecie wierni, możecie zostać zabrani z tej ziemi. To koniec pierwszego przemówienia Jozuego.

Zatem teraz przejdźmy do rozdziału 24, który jest drugim przemówieniem. I wydaje się, że jest to w nowym miejscu, w Sychem, a nie w Szilo, werset 1. Zwołuje starszych i cały lud i zaczyna z nimi rozmawiać. Pierwsze 13 wersetów to swego rodzaju przegląd przeszłości.

Oto, co się wydarzyło i oto, czego dokonał Bóg. Zatem zaczyna się od Teracha, ojca Abrahama, werset 2 i mówi, że służyli oni innym bogom, koniec wersetu 2. Zatem setki lat wcześniej, kiedy Bóg powołał Abrahama z Mezopotamii, aby sprowadził go do Kanaanu, wydaje się, że jego rodzina nadal służyła innym bogom. Nie znali prawdziwego Boga w taki sposób, w jaki go w końcu poznali.

Więc wziąłem twojego ojca Abrahama zza rzeki, sprowadziłem go do ziemi Kanaan, rozmnożyłem jego potomstwo, dałem mu Izaaka, Jakuba i tak dalej. Werset 6 i następne mówią o wyprowadzeniu ich z Egiptu przez Morze Czerwone i o wszystkim, czego dokonał. A werset 8 mówi: Przyprowadziłem was do ziemi Amorytów, czyli Kananejczyków, którzy mieszkali po drugiej stronie Jordanu, z którym walczyliście.

I wtedy powstał Balak. Czytamy tę historię w Liczb, rozdziałach od 22 do 24. Na pustyni powstał król Moabu i walczył z nimi.

Jest to więc swego rodzaju wzmianka o Jerychu. W wersecie 12 jest mowa o szerszeniu. Wysłałem przed tobą szerszenie, które wypędziło przed tobą dwóch królów Amorytów.

To jest Sichon i Og. Oni wciąż są na pustyni, Księga Liczb. Interpretacje co do tego, kim lub czym był szerszeń, to chyba nic wielkiego, ale niektórzy sugerują, że może rzeczywiście istniał, czyli dosłownie były to hordy szerszeni. Inni sugerowali: nie, to prawdopodobnie metafora, mówiąca o tym, że chcesz zwycięstwa takiego, jakie byłoby, gdyby w twoim imieniu walczyła banda szerszeni.

A następnie w wersecie 13: Dałem wam ziemię, w której nie pracowaliście, miasta, których nie zbudowaliście, i w których mieszkaliście. Jecie owoce winnic i sadów oliwnych, których nie zasadziliście, i tak dalej. Chcę tylko przypomnieć wam fragment, który omawialiśmy wcześniej w 6. rozdziale Księgi Powtórzonego Prawa, wersety 10 i 11, które są tego zapowiedzią .

Bóg mówi: Dam wam domy, których nie budowaliście, cysterny, których nie kopaliście, winnice, których nie zasadziliście, i tak dalej. I to był dla nich dar Boży. Musieli wypędzić Kananejczyków, ale mieli otrzymać ziemię w zasadzie nienaruszoną, i to jest powtórzenie tego, mówiąc: Oto, co dla was zrobiłem.

Zatem w wersety od 14 do 24 mamy część, którą moglibyśmy nazwać afirmacjami przymierza, która zaczyna się od napomnienia Jozuego, mówiącego: Dlatego bójcie się Pana, służcie mu w szczerości i wierności, usuńcie bogów, którym służył wasz ojciec, i Wkrótce. Wielu uczonych postrzegало ten rozdział, zwłaszcza tę jego część, jako zgodny z pewnym wzorcem. Powszechnie na starożytnym Bliskim Wschodzie były pewne wzorce zawierania traktatów i porozumień między narodami i nazywano je traktatami przymierza i w pewnym sensie opierały się na pewnych wzorcach i wydaje się, że ten rozdział w pewnym stopniu jest z nimi zgodny.

Niektórzy uczeni posunęli się nawet do stwierdzenia, że ten rozdział jest tekstem formy traktatu przymierza. Moim zdaniem nie, w tle tego rozdziału zostaje zawarte przymierze, ale ten rozdział jest rozdziałem narracyjnym, opowiadającym tę historię i włączającym ją do większej historii. Nie jest to więc oficjalny tekst prawny przymierza, to raczej opowieść na ten temat.

Ale spójrz, co jest napisane w wersecie 15. To naprawdę niezwykła rzecz. Pamiętajcie, w wersecie drugim jest napisane, że Abraham i inni służyli innym bogom, a werset 14 mówi: wyrzucicie bogów, którym służył wasz ojciec za rzeką.

Innymi słowy, w Mezopotamii mamy tutaj Izrael, tutaj jest ziemia Asyrii, Babilon i rzeka, Wielka Rzeka była rzeką Eufrat i stamtąd pochodził Abraham i jego rodzina i najwyraźniej służyli innym bogowie za rzeką. Zatem, jak mówi teraz Jozue, odrzućcie bogów, których wasi przodkowie, Abraham i tak dalej, służyli za rzeką, numer jeden. I po drugie, w Egipcie, więc najwyraźniej w późniejszych latach, kiedy byli na wygnaniu w Egipcie, służyli także egipskim bogom.

Jest to więc dość niezwykle stwierdzenie. Z dwóch rzeczy: po pierwsze, widzimy, że potwierdzenie, że Abraham i jego rodzina wywodzili się z określonego środowiska, wynikało z kontekstu, w którym oddawali cześć innym bogom, dopóki nie dowiedzieli się o prawdziwym bogu. Ale po drugie, tak naprawdę nie mamy wcześniej żadnych bezpośrednich odniesień do tego, ale najwyraźniej Izrael, kiedy był w Egipcie, również obejmował niektórych egipskich bogów i boginie, a to nie przedstawia ich w zbyt dobrym świetle.

Ale szokujące jest to, że wydaje się, że nadal to robią. Dlaczego Jozue miałby powiedzieć: odsuńcie bogów, którym służyli wasi przodkowie, numer jeden, za rzeką, numer dwa, w Egipcie? Dlaczego miałby to powiedzieć, gdyby rzeczywiście tak nie robili? Tak więc w tej książce, gdzie pojawia się temat wierności i wszystkich Bożych obietnic, które mają miejsce i wszystko układa się i układa dla wszystkich Izraelitów, pojawia się nuta niezgody, gdzie okazuje się, że hmm, wciąż jest nad czym pracować trzeba zrobić, nie tylko podbijając tę ziemię, ale przede wszystkim wykorzeniając kult pogański.

To dość szokujące stwierdzenie w książce, która tak mocno kładzie nacisk na wiarę i wszystkie pozytywne rzeczy, które się dzieją. Zatem w wersecie 15 Jozue rzuca im wyzwanie, mówiąc: cóż, jeśli ci się to nie podoba, jeśli służenie Panu jest złe w twoich oczach, wybierz tego dnia, komu będziesz służyć, czy będą to bogowie, którym służyli twoi ojcowie w regionie za rzeką, innymi słowy, znowu bogowie Abrahama i wcześniejsi lub bogowie Amorytów, w których ziemi mieszkacie. Zatem teraz istnieje trzecia grupa bogów, bogowie w samych Kananejczykach, bogowie za rzeką w Mezopotamii, bogowie w Egipcie, bogowie w Kananejczykach.

Możesz służyć, komu chcesz, ale wersecie 15, koniec wersetu 15, ale jeśli chodzi o mnie, w moim domu, będziemy służyć Panu. Ktoś powinien zrobić tablicę z tymi słowami. Pewnie by się dużo sprzedało.

Większość z was wie, że jest to bardzo popularne zdanie i stwierdzenie, które można znaleźć w domach, jadalniach i salonach, i to jest cudowna rzecz. Ale myślę, że większość ludzi, którzy dzisiaj mają te powiedzenia w swoich domach, nie rozumie lub nie zdaje sobie sprawy z kontekstu, który się tu znajduje, a kontekst jest wyzwaniem. Jozue przedstawia im dwie drogi: podążajcie za innymi bogami i boginiami Mezopotamii, Egiptu lub Kanaanu, jeśli ich chcecie, oto mój wybór i zamierzam wybrać pójście za Panem.

Trzeba przyznać, że ludzie odpowiedzieli: „Nie, nie zrobimy tego”. Będziemy podążać za Panem. Póki co, werse 16, niech nam nie będzie, abyśmy porzucili Pana i służyli innym bogom.

Bo to nasz Pan, nasz Bóg, który nas wyprowadził z ziemi egipskiej i tak dalej, i tak dalej. Tak więc w wersach od 16 do 18 potwierdzają wszystko, co właściwe i zgadzają się z Jozuem, pomimo tego, co wydaje się mieć miejsce w wersach 14 i 15, że tak nie robili. Zatem istnieje niewielka niezgodność pomiędzy opisem tego, co się dzieje, wersami 14 i 15, a tym, co mówią.

Wydaje mi się więc, że odpowiedź Joshuy jest swego rodzaju pobudką. W wersecie 19 mówi coś raczej szokującego. Mówi: Nie będziecie mogli służyć Panu, bo On jest Bogiem świętym, On jest Bogiem zazdrosnym i nie przebaczy waszych występków i grzechów.

Więc tutaj, najwyraźniej, przynajmniej część ludzi utrzymuje tajny, prywatny kult innych bogów i bogiń. Publicznie potwierdzają, że będą podążać za Panem, ale Jozue odpowiada: „Nie, nie będziesz w stanie tego zrobić, a Bóg nie przebaczy twoich występków”. Brzmi to jak bardzo ostre stwierdzenie, a jeden z komentatorów nazwał je najbardziej szokującym stwierdzeniem w całym Starym Testamencie.

Co więc z tym zrobić? Cóż, samo w sobie, jeśli wybierzemy werse 19 i powiemy: przeczytaj to, dochodzimy do wniosku, że jest to dość surowy Bóg, nie zamierza przebaczyć i to wszystko, w obliczu ludzi mówiących, że chcą i chcą naśladować Pana w obliczu afirmacji chęci objęcia Go. Ale myślę, że to pobudka, ponieważ najwyraźniej nie porzucili jeszcze tych bogów i bogiń, ale w kontekście werse 20 również łączy się z wersem 21. Przepraszam, werse 19 łączy się z wersem 20, ponieważ jest kontynuowany powiedzenie: Jeśli opuścicie Pana i będziecie służyć innym bogom, wtedy on się odwróci i wyrządzi wam krzywdę, i zniszczy was, nie czyniąc nic dobrego.

Zatem druga strona wydaje się być taka, że jeśli go nie opuścisz, nie odwróci się od ciebie, wybawi i zbawi. Wygląda więc na to, że nie jest to takie absolutne stwierdzenie, że nigdy nie będą mogli, nigdy nie będą w stanie naśladować Pana, to raczej Jozue daje pobudkę i mówi: lepiej bądź ostrożny i powinieś się ich pozbyć bogów i zwróćcie się do Boga, a jeśli tego nie zrobicie, on nie przebaczy, ale jeśli to zrobicie, podtekst jest jasny, że on to robi, przebaczy. Więc protestują ponownie w wersecie 21: „Nie, będziemy służyć Panu”, więc Jozue mówi: „OK, jesteście świadkami, wybraliście Pana, aby mu służył, a oni powiedzieli: „Jesteśmy świadkami”, werse 23. .

Zatem w wersecie 19 następuje złagodzenie tego ostrego stwierdzenia. Następnie ponownie mówi: „Odrzućcie więc tych obcych bogów, którzy są wśród was, nachylcie

swoje serce do Pana, a oni powiedzieli: „Tak, zrobimy to”. i będziemy posłuszni jego głosowi. To jest w pewnym sensie sedno tego zobowiązania i przymierza.

A następnie wersety od 25 do 27 są w pewnym sensie przypieczętowaniem tego, w pewnym sensie potwierdzeniem, zakończeniem, związaniem całego zdania, ponieważ w wersecie 25 jest napisane, że Jozue tego dnia zawarł przymierze z ludem, położył ustanowił dla nich prawa i zasady w Sychem. Zapisał te słowa w księdze prawa Bożego. Dla przypomnienia, w innym fragmencie mówiliśmy o instrukcjach dla idealnego króla, jakiego powinien mieć Izrael, czyli w Księdze Powtórzonego Prawa 17, a kluczem do sukcesu króla było zakorzenienie go w słowie Bożym.

A w Księdze Powtórzonego Prawa 17, wersecie 19 jest napisane, że król ma napisać dla siebie odpis księgi Prawa i zachować go w swoim sercu i tak dalej. Pamiętajcie, że tutaj wspomnieliśmy o innym kontekście, Jozue 1, słowa Bożego nakazu wobec Jozuego są bardzo podobne do słów z Powtórzonego Prawa 17. Jozue z pewnością nie jest królem, ale zasady boskiego przywództwa z pewnością są obecne w całej tej księdze.

A tutaj Jozue postępuje zgodnie z kolejnym nakazem, który widzimy w 17. rozdziale Księgi Powtórzonego Prawa na temat króla. Mianowicie zapisuje słowa w księdze prawa Bożego. Funkcjonuje zatem w roli boskiego przywódcy.

Bierze duży kamień i kładzie go tam pod terabintem, który jest przy świątyni Pańskiej. I rzekł Jozue do ludu: Oto kamień ten będzie świadkiem przeciwko nam, gdyż słyszał wszystkie słowa Pana, które do nas mówił. Dlatego będzie to świadectwo przeciwko nam, abyście nie postępowali fałszywie wobec Pana, Boga waszego.

Odesłał więc lud i wszystkich do ich dziedzictwa. Znowu jest to słowo. I tak wygląda podsumowanie ostatniej części książki.

Zatem jest to znowu połączenie, które wydaje się właściwe, sprawia wrażenie, jakby znowu wszyscy byli ze sobą, wszystko gra, wszystko działa dobrze. Ale są te niezgodne uwagi na temat tych obcych bogów i niezdolności Izraela do dotrzymania i wypełnienia swoich obietnic, chyba że wyznają te rzeczy, chyba że odrzucają tych bogów. Więc nawet to jest szokującym odkryciem na końcu książki, ponieważ przeżyli porażkę pod Aj z powodu grzechu Achana i, no wiecie, nie zabrania rzeczy, których nie powinien być brać.

Tutaj wygląda na to, że ludzie nadal kultywują przynajmniej niektórych bogów narodów, których nie powinni czcić. Wreszcie książka kończy się czymś, co moglibyśmy nazwać trzema zawiadomieniami o śmierci. A pierwszy jest z Jozuem.

Zatem po tych wydarzeniach, wersecie 29, po tych wydarzeniach umarł Jozue, syn Nuna, sługa, sługa Pana. To pierwszy raz, kiedy Jozue zostaje powołany na sługę Pana. Ma 110 lat.

Pochowano go w jego własnym mieście, w posiadłości Timah-Serach, na wzgórzu Efraima.

Ciekawy mały dodatek do greckiego tłumaczenia Starego Testamentu. Nie ma tego tutaj w języku hebrajskim, nie ma tego w naszych angielskich Bibliach, ale nie wiemy, czy naprawdę jest to oryginalnie część natchnionego tekstu Pisma Świętego, ale jest to interesująca ciekawostka. Greckie tłumaczenie dodaje w tym miejscu w wersecie 29, że Jozue, cóż, pozwólcie, że się cofnę, wróćmy do końca rozdziałów 20 i 21. A po wersecie 42, Jozuego 21, wersecie 42, jest tam mała uwaga, kolejna zauważcie, że do greckiego tłumaczenia, które nie jest po hebrajsku ani po angielsku, dodano coś w rodzaju tego, że Jozue wziął dwa krzemienne noże, których użył do obrzezania ludzi w rozdziale piątym, i zabrał je ze sobą do swojego rodzinnego miasta, Timah-Serach. Można to znaleźć w Jozuego 21, wersecie 42, w greckim tłumaczeniu Starego Testamentu.

Na końcu księgi mamy także drugi dodatek po wersecie 29, po wersecie 30, gdzie jest napisane, że w wersecie 30 jest mowa o Timah-Serach, jego własnym rodzinnym mieście. I jest tam napisane, że Jozuego pochowano z dwoma krzemieniowymi nożami, które zachował. Jest więc ciekawy rodzaj bardzo małego tematu w księdze, wiesz, Jozue obrzezał ludzi krzemieniowymi nożami.

Zrobił dla siebie noże, a następnie w rozdziale piątym obrzezał ludzi. Następnie zabiera je do swojego rodzinnego miasta, przynajmniej w greckim tłumaczeniu, przetrzymuje, a potem zostaje z nimi pochowany. Nie wiemy, czy to prawda, czy nie, ale jest to interesujący mały podtemat w greckim tłumaczeniu.

Krzemień był bardzo ostrym kamieniem i bardzo łatwo można go było skaleczyć, więc byłoby to dobre rozwiązanie w przypadku obrzezania ludzi. Wspomniałem podczas dyskusji na temat rozdziału piątego, że w pewnym sensie przypomina to historię o Mojżesz, Seforze i ich synu z czwartego rozdziału Księgi Wyjścia, gdzie Pan chciał zabić Mojżesza. Sefora szybko zerwała się na nogi, obrzezała ich syna, wzięła kawałek krzemienia i uczyniła to, a wtedy Bóg oszczędził Mojżesza.

Rzecz w tym, że sam Mojżesz, przyszły wielki przywódca narodu, nie dopełnił jednego podstawowego wymogu relacji z Bogiem, a mianowicie obrzezania. Nie obrzezał swego syna i wydaje się, że nawet ten wielki przywódca nie był zwolniony z przestrzegania przykazań i słów Boga. Wydaje mi się, że ironią losu jest to, że kiedy dochodzimy do Księgi Jozuego, mamy całe pokolenie ludzi, którzy nie są obrzezani na pustyni i Jozue musi to zrobić, rozdział piąty.

Ale dlaczego Mojżesz nie zapewnił, że tak się stanie? Na pustyni byłoby mnóstwo czasu, aby od czasu do czasu zatrzymać się i uzyskać uzdrowienie. Mojżesz na początku swojego życia doświadczył sytuacji bliskiej śmierci, gdy nie dokonał obrzezania ludzi, a jednak tego nie zrobił. Tak czy inaczej, jest to mała uwaga na końcu Księgi Jozuego.

On sam został pochowany wraz z krzemieniowymi nożami, przynajmniej według greckiego tłumaczenia. Następnie możemy spojrzeć na werset 31 i ostatnią rzeczą, jaką mówi o Jozuem, jest to, że Izrael służył Panu przez wszystkie dni Jozuego i przez wszystkie dni starszych, którzy przeżyli Jozuego i znali całe dzieło, którego Pan dokonał dla Izraela. Z jednej strony jest to naprawdę dobre stwierdzenie.

Jesteśmy już na końcu. Jest takie pytanie. Jozue rzuca wyzwanie ludziom, aby służyli Panu, a wersety 29 i 31 mówią, że tak zrobili.

Służyli Panu przez wszystkie dni Jozuego i przez wszystkie dni starszych. To, co nie zostało powiedziane, nie zostało powiedziane aż do dziś. W Księdze Jozuego jest wiele miejsc, które do dziś wspominają o tym wydarzeniu.

Wydaje się, że wydarzyło się to wiele lat później, czasem nawet niemal do czasów Dawida, Saula czy Samuela. A więc może to nie jest powiedziane, może jest to argument z milczenia, ale wydaje mi się, że jest tam też wskazówka, że z Jozuem jest problem w tym, że nie prowadził ludzi w sposób zapewniający to na zawsze lub znacznie dłużej. W całym Pięcioksięgu nie ma żadnej wzmianki dotyczącej Jozuego, jego następcy.

Ciągle na nowo Jozue jest przygotowywany i przygotowywany na następcę Mojżesza, a następnie rozdział Jozuego 1 zaczyna od stwierdzenia, że po śmierci Mojżesza służył Panu, a Pan przemówił do Jozuego. Jeśli przewrócisz stronę chociaż na minutę, zaczyna się dokładnie tak samo w konstrukcji hebrajskiej, po śmierci Jozuego, ale nie mówi, kto będzie następnym przywódcą. Zatem może nie być właściwym sposobem twierdzenie, że przywództwo Jozuego miało pewne wady, ponieważ nie było zgrupowania następnego przywódcy, czego skutki widzimy w Księdze Sędziów.

Nie ma scentralizowanego lidera i sprawy się komplikują, każdy w swoich oczach radzi sobie dobrze. Może więc jest to subtelny punkt, ale wydaje mi się, że tak jest, tekst celowo mówi nam, że trwało to jakiś czas, ale nie tak długo, jak mogło lub powinno. Drugie zawiadomienie o pochówku nie jest tak naprawdę zawiadomieniem o pochówku, ponieważ Józef nie żył od wielu lat, ale kości Józefa przywieziono z Egiptu i pochowano je w Sychem.

To wraca do 50. rozdziału Księgi Rodzaju, a my po prostu do tego wrócimy, żeby dać wam pojęcie o tym, co się tutaj dzieje. Pamiętajcie, że Józef jest wielkim bohaterem, w końcowej części Księgi Rodzaju i w wersecie 25 Księgi Rodzaju, przedostatnim,

Józef, gotowy pójść drogą wszelkiego ciała, wymusza obietnicę od swoich braci i synowie, Rdz 50, werseł 25. Potem Józef kazał synom Izraela przysiąc, mówiąc: Bóg na pewno was nawiedzi i wyniesiecie stąd moje kości.

Więc nie chcę być pochowany w Egipcie. Chcę zostać pochowany z powrotem w ziemi Kanaan. Jest też bardzo interesujący fragment w Księdze Wyjścia 13, kiedy Izrael opuszcza Egipt teraz, setki lat po Józefie, pod rządami Mojżesza.

W wersecie 19, gdy odchodzą, jest napisane: Mojżesz wziął ze sobą kości Józefa, ale Józef był posłuszny synom Izraela, uroczyście przysięgał, mówiąc: Bóg na pewno was nawiedzi i zabierzecie stąd ze sobą moje kości. Zatem Księga Wyjścia 13, werseł 19 jest w pewnym sensie kontynuacją wątku z Księgi Rodzaju 50. A teraz, podczas pisania Księgi Jozuego, pod koniec życia Jozuego, widzimy, że ludzie są wierni pod tym drobnym względem, ale jest to kontynuowane pokazuje znaczenie ziemi, pokazuje znaczenie dotrzymywania obietnic, pokazuje znaczenie posłuszeństwa i jest to interesujący temat, który poruszamy w tych trzech różnych księgach.

Kości Józefa pochowano w jego własnej ojczyźnie, miejscu kupionym setki lat wcześniej. I wreszcie w wersecie 33 jest napisane: Eliezer, syn Aarona, umarł. Aaron, będąc pierwszym arcykapłanem i bratem Mojżesza, pochowali go na terytorium jego przodków i syna Pinchasa, którego mu dano.

Tak więc dochodzimy do zakończenia Księgi Jozuego, widzimy Bożą wierność, widzimy wypełnianie się Bożych obietnic, widzimy ostateczne osiedlenie się Izraela na tej ziemi i wypełnienie się tutaj całego ruchu Pięcioksięgu. Widzimy ostrzeżenia patrzące w przyszłość, widzimy złowieszcze znaki, że nie wszystko jest tak dobre, jak się spodziewamy, ale w tym momencie widzimy Bożą wierność i widzimy, jak w większości bogobojny przywódca robi to, co słuszne. Widzimy, jak cudzoziemcy są objęci osobą Rachab, wśród mieszkańców Gibeonitów.

Widzimy ostre słowa wobec Kananejczyków, ale widzimy ku temu powody. Zatem wiele lekcji możemy wyciągnąć z Księgi Jozuego i mam nadzieję, że w nadchodzących latach będziecie wracać do jej studiowania.

To jest dr David Howard w swoim nauczaniu na temat ksiąg Jozuego poprzez Rut. To jest sesja 21, Jozue 23-24, Dwa pożegnania Jozuego.